



siemacy wypędzają nieraz starych i wysłużonych robotników, ażeby w miejsce ich może wsiąść tańszego robotnika z Polski. Wychodzący nie jest zresztą objawem ostatnich lat wyłączenia. W r. 1890 robotnik zarabiał dziennie 80 fen., czy dziwić się mu można, że poszedł do fabryki, gdzie zarabiał 2 do 2,50 marek dziennie? Pokazało się także, że między pracodawcą a robotnikiem wiejskim serdeczniejszych stosunków nie ma prawie nigdzie, a traktowanie robotnika przez inspektorów i młodych dziedziców, którzy byli lejtnantami, jest wprost wstrętne. Robotnik na wsi cywilizacji nabyć nie może; słyszy tam tylko kłatwy i wyzwiska, co się przecież nie przyczynia do rozwoju oświaty. Dopiero w mieście robotnik wstępuje do towarzystw i tam uczy się ogłady. Niech się panowie troszczą o to, żeby robotnik wiejski prowadził na wsi życie godne człowieka, a z pewnością nie będą mieli powodu skarżyć się na brak robotnika.

W Sobotę obradowano również nad tą sprawą, ale w gruncie rzeczy posłowie nowego już nie powiedzieli, tylko powtarzali to, co ich koleźy na poprzednich posiedzeniach już powiedzieli.

Posel centrowy ks. Hoheisel zwracał uwagę na to, że skargi na liche żywienie robotnika wiejskiego są przesadzone. Mięsa końskiego nie może pracodawca dać swym robotnikom, jak się zdarza po miastach. Jeżeli ludzie wychodzą ze wsi do miast, najwięcej winni temu agenci, którzy obiecują im złote góry.

Konserwatywa Wangenheim: Rosprawiamy już długo nad brakiem robotnika wiejskiego, a jednak do niczego nie doprowadzą obrady nasze, jeżeli nie chwycimy się środków praktycznych. Nie będziemy się skarżyli na brak robotnika, jeżeli cena zboża pójdzie w górę. Wtedy będzie można dobrze zapłacić robotnika i nikt nie będzie się skarżył na brak jego. Rozwój przemysłu jest główną przyczyną biedy w rolnictwie, temu nie da się zaprzeczyć. Rząd powinien też ograniczyć wolność przesiedlania się. Jeżeli robotnik ma prawo opuścić swą ojczyznę, to nie powinien potem mieć prawa powrotu do swej ojczyzny i niech już zawsze siedzi na obczyźnie. Taryfa kolejowa powinna być potem taka, żeby dla zagranicznych robotników były bilety kolejowe tańsze, a dla krajowych droższe.

W końcu zabral głos także poseł polski Czarliński, by słusznie zauważyć, iż robotnicy zagraniczni nie wypędzają robotników krajowych, tylko wstępują w miejsce ustępujących, a mianowicie tych, którzy wychodzą do Saksonii i innych prowincji zachodnich. Pan minister Mikel powiedział, że robotnicy tutejsi stoją wyżej w kulturze aniżeli zagraniczni. Nie chcą temu przeczyć, ale ostatecznie pruska kultura nie jest jedynie zbawien-

że oto, gdy ciało włożono do trumny i już miano wieko przybijać, niebożczyk nagle ożył. Rozumiesz pan, że śmierć jego była pozorna, leżał tylko w ciężkim bardzo omdleniu, w letargu. Otrzymałszy taką wiadomość, poszedłem natychmiast po lekarza i z nim razem udałem się do chorego. Pokutnik po opatrunku lekarskim i pod dobrą już opieką został zawieziony do wsi najbliższej, potem do szpitala, i w parę miesięcy przy pomocy Bożej wyzdrowiał zupełnie. Po ranach pozostały tylko blizny na jego ciele. Uwolniony ze szpitala, wrócił do mojej parafii i tu najpierw udał się do kościoła, a potem na plebania do mnie z prośbą, żebym mu wskazał, jak ma dalej pokutować. Nie będę tu powtarzał rad i wskazówek mu udzielonych. Powiem tylko, że zastosował się do nich. Pokutnikiem być nie przestał, lecz wycierplawszy tyle, nie zadawał już ręk tak dotkliwych swemu ciału i niebezpiecznych życiu. Za to żyjąc już ściśle według przykazań Bożych, wsiął się gorliwie do pracy uczciwej. Bo nie decyduje pokutować w tem życiu za winy popełnione; każdy człowiek winien żyć nie tylko dla siebie samego, ale i dla pożytku drugich, winien pracować tak, żeby drudzy ludzie mieli z tego korzyść. Tym więcej obowiązany jest z całych sił tak pracować ten, kto zbroił coś złego. Za to złe wyrządzone przez siebie winien on ludzi dobrem wynagradzać. A jeżeli nie jest w stanie żadnym już sposobem wynagrodzić tego, kogo skrzywdził, winien przynajmniej za to innym ludziom i krajowi swemu

na. Trudno pojąć, dla czego rząd robi takie trudności robotnikom zagranicznym, którzy na stałe chcą się w Prusach osiedlić. Ludzi nie zatrzymuje się na wsi, jeżeli ograniczy im się wolne przesiedlanie. Trzeba tak robić, żeby im na wsi było przyjemnie, a wtedy nie będą wychodzili.

Na tem ukończyło się sobotnie posiedzenie sejmu pruskiego.

## Co tam słycać w świecie.

— Cesarz Wilhelm wyjechał wraz z cesarową na dłuższy pobyt do zamku Hubertusstock.

— W kilku gazetach niemieckich przepowiadają, że namiestnik Alzacji i Lotaryngii, książę Hohenlohe-Langenburg, w ciągu tego roku z urzędu ustąpi. Następcą jego ma zostać szwagier cesarza, książę Schaumburg-Lippe, który poprzednio zarządzał księstwem Lippe i miał o takowe zatarg z obecnym regentem księstwa. Co w tem jest prawdy, trudno powiedzieć.

— W parlamencie rozpoczęły się obrady nad zmianą ustawy o zabezpieczeniu na starość i inwalidztwo. Sądząc z mów dotąd wypowiedzianych, ustawa zostanie niezawodnie przyjęta.

— Wydalania duńskich poddanych z północnego Szlezewiku nie ustają.

— W roku 1898 zginęło na morzu ogółem 1516 okrętów, i to 1154 żaglowych a 392 parowców. Pomiędzy żaglowcami było 69 niemieckich, a pomiędzy parowcami 26 niemieckich. Oprócz tych zaginionych wykazuje się 5803 okrętów uszkodzonych, między temi 406 niemieckich. Ile to ciar w ludziach i strat w majątkach pochłonęło morze!

— Z Cieszyna donoszą, że polakożercza gazeta niemiecka „Silesia” została skonfiskowana z powodu napaściwej krytyki urzędników sądowych czeskich na Ślązku. Poseł Demel, burmistrz cieszynski, wystosował w skutek tej konfiskaty do ministra sprawiedliwości telegram, w którym oskarża „Gwiazdkę Cieszynską” i czeskie „Nowiny Cieszynskie” o to, iż bezkarnie napadają na czynność sądów niemieckich. W imieniu więc niemieckiego stronnictwa na wschodnim Śląsku protestuje przeciwko stronnictwu jakoby postępowauiu prokuratury cieszynskiej.

— We Wtorek udał się prezydent ministrów węgierskich baron Banffy wraz z ministrami wojny i skarbu na naradę do Wiednia, na której ma zapisać bardzo ważną uchwałę. Podobno wszyscy ministrowie z baronem Banffym na czele poskądali już swe urzędy, tylko nie rozgłoszą tego przed, aż cesarz zamianuje następców.

dobrze czynić. Zrozumiał to nasz pokutnik. Dużo już lat upłynęło od wypadków, które opowiedziałem. On trwa wiernie w swem postanowieniu. Pracuje pożytecznie i oprócz tego cały swój zarobek obraca na dobre sprawy ludziom pożyteczne, a Bogu miłe. Ponieważ zaś jest bardzo zdolny, wytrwały i gorliwy w tem, co przedsięwzięmie, i czasu nigdy nie traci, wiedzie mu się w pracy doskonale. Bóg pozwolił mu zbierać z tej pracy wielkie zasoby i dał mu między ubogie a małoletnie sieroty, między tych nieszczęśliwych, którzy pracować nie mogą, i między różne rzeczy służące dla dobra ogółu. A nie wie lewica, co daje prawica. Otóż i koniec mojego opowiadania, — rzekł wreszcie książę.

Była już noc bardzo późna. Pożegnaniem szanownego księcia, nie śmiejąc go pytać, czy owym pokutnikiem nie jest ów jegomość, z którym jechał na koleją żelazną. Domyślałem się tylko, że to on właśnie. Opowiadanie zaś, którego z zaciekawieniem wysłuchałem i które tu powtórzyłem, utwierdziło mnie w tem przekonaniu, że niema na świecie tak złego człowieka, któryby nie mógł się poprawić i stać się uczciwym, jeśli tylko sumienie w nim pozostało. Poprawiają się nieraz i odsykalają łaskę Bożą wielcy zbrodniarze, tem bardziej i nam zwykłym grzesznikom błędy i grzechy porzucić trzeba, bo nam poprawa łatwiej przyjdzie niż tamtem, jeno tylko chęci dać nam Boże do dobrego, chęci prawdziwej i wytrwania.

K O N I E C.

— Z Syberji nadeszły wieści do Rosyi, iż w okolicy rzeki Jeniseju znaleźli Tungusi chatę, zrobioną jakoby z materij używanej do balonów, a w pobliżu trzy trupy ludzkie. Ztąd powstało przypuszczenie, iż mógłby to być Andree z towarzyszymi. Wiadomość tę przyjęto wszędzie z niedowierzaniem.

— Zatarg między Francją i Anglią o posiadłości w Afryce, dotąd jeszcze nie zatwierdzony, ma w najbliższym czasie być rozstrzygnięty na drodze pokojowej, i to ku obustronnemu zadowoleniu. Anglia zatrzyma wprawdzie Faszodę, ale gotowa jest przyznać Francji prawo dostępu do Nilu, który dotąd jest w wyłącznym posiadaniu Anglii. Jest nadzieja, że i oznaczenie granicy między posiadłościami francuskimi a angielskimi da się uskuteczyć bez trudności.

— Książę Jerzy, gubernator Krety, nie szczędzi zabiegów, aby zaprowadzić porządek na wyspie i utrzymać się przy sterze. Komisja zamianowana przez niego wypracowała już konstytucyjną dla kraju, której książę dokładnie trzymać się będzie. Czy mu to wszystko co nada, przyszłość dopiero pokaże. Tymczasem zdaje się, że Anglia i Rosya chcą się tam na dobre usadowić i uniecentrować rządy ks. Jerzego. Tak angielski komendant w Heraklionie dał do zrozumienia ks. Jerzemu, który się wybrał w podróż po wyspie, ażeby obecnie nie przybywał do miasta Heraklionu. Nawet miał powiedzieć, że tem mniej odwiedzin jego są pożądane, gdyż chwilowo Anglicy zajmują się rządami miasta i są w tem położeniu, że mogą bardzo dobrze bez udziału księcia takowe przeprowadzić. Jak dalece Anglicy na wyspie się usadawiają, świadczy i ta okoliczność, że w całym obwodzie miasta Heraklionu ustanowili własne sądy karne i cywilne, które wydają wyroki w imieniu królowej angielskiej.

— Rosyanie nie wiele inaczej urządzają się w mieście Retymo. W czasie, gdy ks. Jerzy był w Retymo, Rosyanie dokonywali tam uroczystego położenia kamienia węgielnego pod budowę wielkiego portu, który właściwie był początkiem do wybudowania w Retymo rosyjskiego portu wojennego. Po odjeździe księcia czynili rosyjscy żandarmi zaraz po licznych domach chrześcian rewizye, ażeby obłożyć aresztem wszystkie greckie narodowe chorągwie. — Pytanie, kto ostatecznie będzie górą: Anglia czy Rosya.

— W Hiszpanii od dawna panowały złe stosunki, teraz zaś zagraża krajowi całemu ciężka ekonomiczna niedola. We wszystkich południowych prowincjach brak pracy przybrał zastraszające rozmiary. W mieście Kadis i okolicy znajduje się wiele robotników swolnionych od pracy w arsenalach i robotnicy ci stanęli na czele groźnego ruchu. W Malaga obliczają liczbę robotników bez pracy na 20 tysięcy. W wielu miejscowościach robotnicy dopuszczają się demonstracji głośniejszych, przyczem często zachodzą napady na magazyny artykułów żywności. Czy ruch ten jest prowadzony przez socjalistycznych i anarchistycznych przywódców, tego dotąd nie można było jeszcze stwierdzić.

— Z Hiszpanii donoszą, że najwyższy sąd wojenny zezwolił na wytoczenie skargi przeciw admirałowi Cerverze i kapitanowi Morenowi z powodu klęski floty hiszpańskiej pod Sant Jago.

— Z Filipin donoszą o nowem zwycięstwie wojsk amerykańskich. Ponieważ krajowcy nie oddali dobrowolnie miejscowości Ilo-Ilo aż do Piątku wieczora, przeto Amerykanie nastajtra przypuścili szturm i zdobyli Ilo-Ilo. Amerykanie nie ponieśli przytem żadnej straty, podczas gdy powstańcy mieli prawdopodobnie wielu zabitych i rannych. Mimo to nie można walki między krajowcami a Amerykanami uważać już za ukończoną, przeciwnie, teraz walka rozpocznie się dopiero na dobre. Naczelnik powstańców Aguinaldo zebrał podobno już 50 000 zbrojnych i wyczekuje tylko dobrej sposobności, aby się z całą siłą rzucił na najeźdźców amerykańskich. Generał Otis wobec tego postanowił nie zaczepiać krajowców przed, aż nadejdą świeże posiłki.

— Prezydent komisji etatowej Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, Canon, oznajmił, że w skarbie państwa jest 150 milionów dolarów niedoboru, do czego ponadto dochodzą jeszcze 20 milionów dolarów, które Stany zobowiązały się wypłacić Hiszpanii za odstąpi-

nie wysp  
nie może  
jak br  
można b  
pomogi  
to wym  
nów dol  
(kontryb  
lata by  
datki b  
większej  
ciągnie  
— W  
kowej A  
czele rok  
kraju ka  
porty at

List past  
Koppa.

Racibors  
larsy.  
go i do  
należący  
będzie si  
roku odt  
sposobno  
ogród i  
wać b  
cu w Ra  
południe

Opolu p  
Racibors  
zowanie  
dokument  
ministra.  
czas gdy  
rok wię  
znosił i  
nej do

w Racib  
dniku  
Marca,  
Marca.

wzrodov  
być bar  
csystrycl  
szkrony  
chodzą  
lub ncz  
ście pe  
bieda u  
używan  
koloru  
zeli oso  
kę. Sw  
wnej G  
pracowa  
sprawia  
krwi, i  
sięgnie  
nąć gr  
A więc

szyna t  
lewej r

dniał in  
tesem,  
włosną  
znowu

Piątek  
w hotel  
(Wand  
atkich  
zostanie  
wzodar  
wie wa  
nachwe  
wykład  
o desin  
mu z o  
czenia  
— huzaró

nie wysp Filipińskich. W takich warunkach nie może naturalnie być uwzględnionym projekt budowy kanału Nikaraguińskiego i nie można będzie też, jak zamierzano, udzielić pomocy żegludze amerykańskiej, gdyż wydatki te wymagałyby więcej niż dalszych 200 milionów dolarów nakładu. Podatek wojenny (kontrybucya) musi jeszcze przez dalsze dwa lata być opłacanym, a mimo to bieżące wydatki będzie można pokryć tylko przy największej oszczędności, jeżeli państwo nie zażąda grubiej pożyczki.

— W Nikaragua, republika położonej w Środkowej Ameryce, wybuchło powstanie. Na czele rokoszan stoi generał Reyes. Prezydent kraju kazał z tego powodu zamknąć wszystkie porty atlantyckie.

## Z bliska i z daleka.

Racibórz, dnia 15 Lutego 1899

— Do niniejszego numeru dołączony jest List pasterski Jego Eminencji ks. Kardynała Koppa.

— W przyszłą Niedzielę odbędzie się w Raciborzu zgromadzenie okolicznych pszczelarzy, bądź to należących do zabełkowskiego i do krzenowskiego związku, bądź też nie należących do żadnego związku. Na zebraniu będzie się obradowało o mającej się w tym roku odbyć wystawie pszczelarskiej. Przy tej sposobności będzie się też obradowało o ogródku i sali, do wystawy potrzebne. Oczekiwane będzie się wszystkich pszczelarzy na dworcu w Raciborzu w poczekalni IV klasy przed południem do godz. 10<sup>1/2</sup>.

— Przed kilku miesiącami toczył się w Opolu proces przeciwko sędziemu Kubetko z Raciborza i niejakiemu Maryi Krömer o sfalszowanie odnośnie o pomoc przy sfalszowaniu dokumentu, to jest telegramu wysłanego do ministra. Sędzia został wówczas uwolniony, podczas gdy współoskarżoną M. Krömer skazano na rok więzienia. Lipski rząd reszty wyrok ten zniósł i przekazał sprawę gliwickiej izbie karnej do powtórnego zbadania i rozważenia.

— Egzamina w kuciu końmi odbędą się: w Raciborzu 11-go Marca, w Gliwicach i Prudniku 14-go Marca, w Głubzycach 20-go Marca, w Nysie 21-go Marca, w Opolu 22-go Marca.

— (Dwie przestrogi). Przy przekliwaniu wrzodów, wyrzynaniu nagniotków itp. należy być bardzo ostrożnym i używać tylko zupełnie czystych, najlepiej za pomocą karbolu czyznaczonych narzędzi. Dość bowiem często zachodzą przypadki zatrucia krwi od igły, śpilki lub nożyka. Świeżo spotkało takie nieszczęście pewną niewiastę, która tylko z wielką biedą uszła śmierci. — Tak zwane „modre“, używane przy praniu celem nadania lepszego koloru bieliznie, może być niebezpiecznym, jeżeli osoba zajęta płókaniami ma skałeczoną rękę. Świeżo zaszedł taki wypadek, gdzie pewnej gospodyni, która w takich warunkach pracowała, napuchła silnie ręką, mocne jej sprawiając boleści. Lekarz stwierdził zatrucie krwi, lecz porwawszy na szczęście wcześniej zaślgnięto jego rady, przeto udało mu się usunąć grożące jej życiu niebezpieczeństwo. — A więc ostrożnie!

— W pewnej fabryce mebli ucięła maszyna towarzyszowi trzy palce i pół ręki i lewej ręki.

— Falb, który to na Luty przepowiedział śniegi i mrozy, pomylił się znowu z kretelem, bo od kilku dni już pogoda łagodna jak wiosna i nie zanosi się wcale na to, aby zima znowu wrócić miała.

— Śląska Izba Różnicza urządza tu w Piątek dnia 3 Marca br. o godz. 1 po południu w hotelu Eriksona sebranie wędrownie (Wanderversammlung), na które zaprasza wszystkich okolicznych różników. Na zebraniu zostanie nasamprzód przedłożone sprawozdanie z czynności Izby Różniczej w sprawie wakazywania robotnikom pracy (Arbeitsnachweis), a następnie będą dwa pouczające wykłady: 1) o bakterjach w rolnictwie i 2) o demifikcji. Nakoniec wolno będzie każdemu z obecnych zabrać głos i przedłożyć życzenia odnoszące się do rolnictwa.

— Głubczyce. Między tutajszą zsiogą huzarów panuje influenza w wysokim stopniu.

Odkoraanderowano do tutajszego lazaretu garnizonowego dr. Herrmann, odsługującego służbę jednoroczną w pułku piechoty 11, a oprócz tego 4 pomocników lazaretowych od rozmaitych pułków.

— Gliwice. Związek różniczy gliwicki urzędza we Wtorek 28 Lutego br. o godz. 11<sup>1/2</sup> przed południem w dawniejszej giełdzie targ na nasiona różnicze i sztuczny nawóz. Zgłoszenia przyjmuje do 26go Lutego dyrektor dóbr Schaffranek w Zabędach. Od wystawienia nasion placą członkowie 3, nieczłonkowie 10 marek.

— Gliwice. Między Gliwicami a Porębą przejechał w Sobotę wieczorem pociąg męczący widocznie pijanego. Nie można było jeszcze stwierdzić, kim był przejechany, który na miejscu śmierć poniósł. — Dwie córki cygana Popy oraz troje dzieci tychże wydano przedwczoraj za granicę. W więzieniu zatrzymano tylko żonę jego.

— Zaborze. Żona górnika Blaschkego obwiesiła się w nieobecności męża. Próbowła ona już raz odebrać sobie życie w ten sam sposób, stąd wnoszą, że dostała obłąkania zmysłów.

— Zaborze C. Pacholek Blaszczyk z Paulsdorfu zbłądził z drogi, wracając wieczorem w podpitym stanie do domu. Nie rozważywszy sobie niebezpieczeństwa, na jakie się narażał postanowił wracać po nasypie kolejowym. Zaledwie jednak uszedł kawał drogi między szynami, nadbiegł pociąg i zmiął go kołami.

— Opole. Jarmark kramny i bydłowy wyznaczony na 5 Września został przełożony na 26 Sierpnia.

— Królewska Huta. Na ulicy Krugstr. zapadła się pewnej nocy część muru park otaczającego. Podobno kilka domów w okolicy grozi również zapadnięciem się. Ulicę na pewien czas zamknięto dla komunikacyi.

— Królewska Huta. Tego Poniedziałku zebrał się tutaj zastępcy miast górnośląskich, by się naradzić, jakie stanowisko miasta górnośląskie winny zająć wobec zamiaru wybudowania kanału, któryby połączył Berlin ze Szczecinem i sprawił, że wielkie okręty mogłyby dojeżdżać do samego Berlina. Jednogłośnie powzięto uchwałę, że Śląsk musi stanowczo wystąpić przeciwko budowie tego kanału, który handel i przemysł Śląski musiałby narazić na wielkie straty. W razie, gdyby rząd nie zaniechał tego zamiaru, należy wystąpić z żądaniem, któreby zrównoważyły szkody powstałe dla Śląska z powodu tego kanału.

— Katowice. Zeszłej Niedzieli przyłapano nareszcie w tułejszym kościele katolickim złodzieja kieszonkowego, który w ostatnim czasie dopuścił się licznych kradzieży. Ktoś baczną zauważył, jak chłopak 17-letni wyciągnął pewnej kobiecie z kieszeni portmonetkę i ukrył ją przy schodach u wejścia do kościoła. Przyłapany niedorostek przyznał się do kradzieży i wydał zarazem kilku kamratów, którzy tak samo kradli. Naturalnie wszystkich wzięto pod klucza.

— Laurahuta. Osoba, którą tu w rodzinie pewnego robotnika stwierdzono, nie jest jednak prawdziwą, tylko mniej niebezpiecznego rodzaju.

— Ruda. Pięcioletni synek stolarza Krawczyka spadł ze schodów do piwnicy i tak się pokaleczył, że w kilka godzin skonał.

— Tarnów. W Niedzielę wieczorem zgorzała posiadłość chałupnika Fika. Ogień powstał podczas nabożeństwa wieczornego. Między obecnymi w kościele wiernymi rozniosła się pogłoska, że kościół stoi w płomieniach. Wszystko rzuciło się ku drzwiom i dziwno prawdziwie, że nie uduszono nikogo. Napomnienia księdza znalazły nareszcie posłuch i zapobiegły możliwemu nieszczęściu.

— Oświęcim. Ksiądz kanonik Knycz, proboszcz oświęcimski, otrzymał z Rzymu tytuł prałata i szambelana papieżkiego. Wszyscy parafianie wielce się z tego radują.

— Wrocław. Jego Eminencya ks. Kardynał był w Sobotę w Berlinie, gdzie między innymi zwiedził schronisko dla robotników katolickich. Był także u ministra oświaty i kanclerza.

— Dortmund (w Westfalii). Wyższy urząd górniczy w Dortmundzie wydał rozporządzenie, aby robotników, którzy nie są Niemcami, w

kopalniach zatrudniano tylko wtedy, jeżeli po niemiecku będą dostatecznie mówili, aby mogli zrozumieć ustne wskazówki swych przełożonych i porozumiewać się z swymi pracodawcami. Jako dozórca, kierownicy maszyn, dozórca kolejowi itd. będą zatrudniani tylko tacy robotnicy, którzy będą umieli mówić, czytać i pisać po niemiecku. Rozporządzenie to wchodzi natychmiast w życie, ale robotnikom daje się 6 miesięcy czasu, ażeby w czasie tym mogli się wyuczyć po niemiecku.

## Rozmaitości

— Daleko i blisko. Rzecz dzieje się w Warszawie. Ktoś chce kupić sobie domek wiejski. Zgłasza się natychmiast uprzejmy żyd faktor i oświadcza:

— Mam coś fajnego dla wielmożnego pana.

— Na przykład?

— Śliczna posiadłość na rądy.

— To mi wszystko jedno.

— Las o kilka kroków... Śliczności! Chce pan jagody, ma pan jagody; chce pan grzyby, ma pan grzyby.

— Tak, ale i złodziejom łatwiej operować.

— No, ten las, to on nie jest znowu tak całkiem blisko, zawsze będzie kilka kilometrów. Ale rzeka to blisko. Aj, aj, śliczna rzeka!

— Ba, wilgoć!

— Co to wilgoć, ale wygodna... Chce pan się kąpać, ma pan rzekę; chce pan ryby łowić, ma pan rzekę, chce pan popływać, ma pan rzekę.

— Przyjdzie wylew na wiosnę i dom mi zaleje.

— Co on ma zaleć, kiedy rzeka o dobrą milę od domu.

## Ruch w Towarzystwach.

— Gliwice. Dn. 19 Lutego odbędzie się zgromadzenie Związku katolickich robotników dla Gliwic i okolicy pod opieką św. Józefa o godz. 4<sup>1/2</sup> po południu na sali małej w domu koncertowym. Z a r s ą d.

## Poczta Redakcyi.

P. S. W. Kto w rolnictwie lub w przemyśle chce zatrudniać robotników z Polski i Galicji, winien się nasamprzód postarać o pozwolenie landrata. We wniosku o pozwolenie należy podać każdego robotnika i każdą robotnicę po imieniu, ile ma lat i na jak długo ich zgodzono. Zatrudniać zagranicznych robotników wolno tylko w czasie od 1 Kwietnia do 1 Grudnia.

Za ogłoszenia i reklamy redakcyja nie odpowiada.

Większa ilość silnych robotników

znajdzie natychmiast

stale zatrudnienie

przy dobrym zarobku w groszowickich fabrykach cementu portlandzkiego.

Robotnicy zamiejscowi, którzy nie wracają codziennie do swej siedziby, znajdują bezpłatny nocleg w naszych sypialniach robotniczych.

Robotnikom z miejscowości na lewym brzegu Odry położonych, którzy przez rzekę przejeżdżają prądem grozowickim, swraca się opłata od przejazdu.

Śląskie Towarzystwo Akcyjne dla fabrykacji cementu portlandzkiego

w Groszowicach pod Opolem.

Niniejszem donosimy, że specjalną agenturę naszego stowarzyszenia oddaliśmy emerytowanemu rektorowi p.

## A. Beerowi w Raciborzu.

Elberfeld, d. 2 Stycznia 1899.

Dyrekcja

czystego stowarzyszenia zabezpieczenia od gradobicia (Vaterländische Hagel-Versicherung-Gesellschaft).

Odwolując się na powyższe ogłoszenie, pozwalam sobie zauważyć, że stowarzyszenie to pobiera tylko stałe premie z wyłączeniem wszelkiej dopłaty, i proszę o jak najliczniejsze wnioski.

Z szacunkiem

A. Beer, Racibórz, plac Kościelny 4.

## Kochani Wiarusi!

Z Waszą pomocą udało mi się zapłacić dnia 1go Stycznia 1899 kawał gruntu, zakupiony pod budowę kościoła w Königswusterhausen, o cztery mile tutaj. Liczę na Waszą pomoc także przy budowie kościoła samego, która wedle umowy przy zakupie placu zawartej musi się rozpocząć w ciągu roku 1899. Pomóżcie tamtejszym biednym katolikom, pochodzącym przeważnie z okolic polskich, którzy obecnie nie mają ani własnego kościoła ani szkoły, aby jak najprędzej we własnym kościele poświęconym św. Elżbiecie, Boga chwalić i za Was mogli się modlić. Każdą i najmniejszą pomoc przyjmuje

**Wilhelm Frank,**

proboszcz przy kościele św. Piusa Berlin, Pallisadenstr. 78.

Ekspedycja „Nowin Racib.” przyjmuje również datki na cel powyższy.

## Publiczne podziękowanie

Panu Franc. Wilhelmowi, aptekarzowi w Neunkirchen, Dolna Austria, wynalazcy antyreumatycznej i anty-artrytycznej herbaty krew przeczyszczającej. Czysta krew przy goście i reumatyzmie.

Jeżeli tu publicznie występuję, to tylko dla tego, że uważam za swój pierwszy obowiązek, aby jak najserdeczniej Panu Wilhelmowi, aptekarzowi w Neunkirchen, podziękować za usługi, które mi tegoż herbaty krew oczyszczającej uddała w mych bolesnych reumatycznych cierpieniach, a następnie, aby i innym cierpiącym na tę okropną dolegliwość zwrócić uwagę na tę znakomitą herbatę. Nie zdolam opisać dokuczliwe cierpienia, które w mych członkach przez całe 3 lata przy każdej zmianie powietrza cierpiałam, a od których mnie ani środki lecznicze ani używanie kąpiele siarczaných w Baden pod Wiedniem uwolnić nie zdołały. Nocę spędzałam bezsenne, przewracając się na łożu, apetyt mój zmniejszał się podpadając, wygląd pogarszał się, a całe ciało chudło. Po czterogodniowym używaniu wyżej wymienionej herbaty nie tylko pozbyłam się zupełnie mych boleści i jestem jeszcze od nich wolna, chociaż od 6 tygodni herbaty wcale już nie piję, ale i cały stan cielesny również się polepszył. Mam silne przekonanie, że ktokolwiek w podobnych dolegliwościach uciecze się do tej herbaty, wyzalecze jej. Pana Franciszka Wilhelma, jak ja sławić będzie.

Z prawdziwym szacunkiem

Hrabina Butschin-Streffeld, żona oberstlejntanta.

Części składowe: Inne Nussrinde 56, Wallnusschale 56, Ulmenrinde 75, Franz. Orangenblätter 50, Eryngiablätter 35, Scabiosenblätter 56, Lemusblätter 75, Bimstein 1,50, rothes Sandelholz 75, Bardannawurzel 44, Caruxwurzel 3,50, Radic. Cariophyll. 3,50, Chinarinde 3,50, Eryngiawurzel 57, Fenchelwurzel (Samca) 75, Graswurzel 75, Lapathewurzel 67, Süßholzwurzel 75, Sassaпарилwurzel 35, Fenchel, röm. 3,50, Weiss. Seaf 3,50, Nachtschattenstengel 75.

## Na Wielki Post

polecamy:

## Droga Krzyżowa

z pieśniami, cena 15 fen., z przes. 18 fen.

Księgarnia

„Nowin Raciborskich“

w RACIBORZU, ul. Paniańska 13.

## Aptekarza Th. len'a Pimpinell-cukierki

na kaszel, chrypkę, zaflegmienie, po 25 fen. i 50 f. u L. Breitbartha w Raciborzu.

Sprzedż

## słomy i siana

odbywa się w Konach, Błażejowcach, Podlesiu i Eichhof codziennie.

Urząd rentowy w Konach.

## Nasienie kapusty,

z którego w przeszłym roku nowu główki do 30 funtów ciężkie osiągnęłam, a która w zeszłym roku w Opolu premiowana była, mam na sprzedaż. 1 funt 9 mk., 100 gramów 2 marki.

**Józef Gielnik,**

gościnnie w Świętej Annie.

## Dla pszczelarzy.

Fszcicy ma na sprzedaż

## Czarnotta

w Tworkowie.

Polecamy:

## Katechizmy

po 25 fen. i 50 fen., z przes. 10 fen. drożej.

Wydawn. „Nowin Racib.”

w Raciborzu,

ulica Paniańska 13.

## Tanie Książki!

Genowefa 40 fen. Bolesław 40 fen. Głos Synogarlicy 1 m. Sąd ostateczny 40 fen. Przerzliwie Echo 60 f. Katownie więzienia piekielnego 30 f. Pomsta Baza 30 fen. Zegarek Czysta krew 30 fen. Dolina Almery 60 fen. Jaskinia Beatusa 1 m. Robinson 80 f. Gawędziarz 50 f. Hirlanda 40 f. Kopcieszek 30 fen. Koszyk kwiatów 40 fen. Lampa czarodziejka 40 fen. Legendy 30 f. Listownik 50 f. Los Sieroty 30 f. Sybilla 40 fen. Sowi zdrzał 40 f. Oracye i przemowy drużby 30 fen. Sniegulinka 30 f. Spiewnik polski 50 fen. W. Fiałek, Choźmno (Culm Wpr.)

Moje

## gospodarstwo

wielkie w Małej Turzy pod Wodzisławiem, chatupa drewniana, 11 mórg dobrej roli i wielki ogród z sadem owocowym, mam zamiar sprzedać z wolnej ręki. Zgłoszenia przyjmują: Ign. Musiol w Małej Turzy pod Wodzisławiem (Loslau) i Augustyn Kuczok w Bottrop, Prosperstr. nr. 62.

## Listy chrzestne

z polskimi napisami, począwszy od 20 fen. do najodborniejszych, poleca

Wyd. „Nowin Raciborskich“ Racibórz, ul. Paniańska 13

## Cementowe dachówki żłobkowane,

Cementowe flizy i płyty

w każdym kolorze,

Cementowe rury i stopnie schodowe

poleca pod gwarancją

## Hrabiego Saurma

cegielnia parowa i fabryka towarów cementowych Buków p. Krzyżanowice (Bukau b. Kreuzenort), pow. raciborski.

Jaki zasiew — takie żniwo!

## Schlieben & Frank,

handel nasion, Racibórz,

na Wale (Zwirgerstr.), naprzeciw król. sądu ziemiańskiego polecają na wysiew wiosenny swe znakomite nasiona jawn w plennych i najlepszych gatunkach, jako to: wyiew oryginalny

## najrychlejszej, białej, twardej, okragłej kapusty,

jako też średnio rychłych i późnych rodzajów, dalej włoską kapustę w najrychlejszych, średnio rychłych i późnych gatunkach, z którymi ogrodnicy tutejsi zeszłego roku tak świetne doświadczenia porobili, również kalarepę, najlepsze rodzaje

grochu majowego, sałaty, karotki, marchwi

i różne inne gatunki targowe po stosownych cenach. Szczegółowy cennik otrzymać można na życzenie bezpłatnie.

## Dachówki

z najpiękniejszego, najlepszego cementu portlandskiego akuratnie i bardzo mocno ubite, twarde, nie przyciągają żadnej wilgoci, przylegają ściśle, a jednak przepuszczają powietrze. Ochrona dla budowli, dla stanu zdrowia u keni i bydła, przytem bardzo tanie. Stare wyceny po zniesionych cenach. Największa fabryka w Niemczech, pierwsza na Górnym, odm. Średni. Słazku. Pewność pod gwarancją! Fachowe kierownictwo zakładu! Cement w miejacu! Piasek rzeźny!

## V. Dziechel, (Kgl. Neudorf) p. Opolem.

Własny patent rzeszy na maszynę ubijającą dachówki Nr. 89443. — Płyty twarde dla sien i kuchni, znakomite, uderzająco tanie.

## Baczność! Rodacy! Baczność!

Na cały świat są znane

## moje zegarki

jako najlepsze i najtańsze, dobrze obciążone i uregulowane na minuty; 3-letnia piśmienna gwarancja. Zegarki srebrne ze złotym brzoziemem na 10 kam. po 11, 12, 14, 16 18 m. Niklowe po 7, 8, 10, 12 m. Olbrzymi wybór

## wyrobów ze srebra i złota,

Srebr. z złot. brzeg. 10 k 14, 16, 18, 20, 22, 25, 27 mk

Cennik nowy, bogato ilustr. darmo.

M. Szczeplaniak i Sp. w Krotoszynie, ul. Zdanowska (Krotoschia Bz. Posen.)

Największy polski skład i warsztat reparacyjny.

## Ziemię z uprzątania

pochodząca, z naszych basenów zbiorowych oddajemy z podwórza fabrycznego

## bezpłatnie,

doróty zapas starczy.

Raciborska fabryka cukru,

Gesellschaft mit beschränkter Haftung.